

74. Nietrudno jest

Nietrudno jest iść przez ten świat śpiewając,
Gdy serce wie, że troski, bóle, łzy,
Szczablami są do ojczystego kraju,
Ten biedny świat wszak nie jest domem mym

Lecz za nim Bóg do siebie mnie powoła,
Nim oczy me zobaczą Boży gród,
Niech brzmi ma pieśń radosna i wesoła,
Aż stanę tam, u niebios bram.

Niewiele wart jest urok tego świata,
Przeminie wnet zdradliwy jego czar.
Uśmiechniesz się,
Gdy kiedyś w niebie wspomnisz,
Jak ziemski byt, był drogim ci bez miar.

Okrutny świat, bezwzględnie z każdej piędzi,
Wciąż zbiera plon, złamanych drętłych serc.
Lecz dusza ma, jak sokół na uwięzi,
Zwolniona z pęt, uleci hen do gwiazd.